

*Sygn. akt IV Ka 114/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 marca 2015 roku.**

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:**

**Przewodniczący SSO Ireneusz Grodek**

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego- funkcjonariusza policji Roberta Banaszczyka z Komisariatu Policji w Przedborzu

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 roku

sprawy **J. P.**

obwinionego z art. 98 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 5 stycznia 2015 roku sygn. akt VI W 492/14

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 109 § 2 kpw, art. 636 § 1 kpk, art. 119 kpw, art. 8 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**
- zasądza od obwinionego J. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40,00 (czterdzieści) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50,00 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 114 / 15

## UZASADNIENIE

J. P. obwiniony został o to, że w dniu 13 września 2014 r., prowadząc poza drogą publiczną na gruncie rolnym w rejonie posesji nr (...) w Ż., gmina P., ciągnik rolniczy marki U. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachowując należytej ostrożności zagroził bezpieczeństwu osób znajdujących się na polu, tj. o czyn z art. 98 kw.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2015 r. w sprawie VI W 492 / 14 Sąd Rejonowy w Radomsku, uznając obwinionego J. P. za winnego popełnienia zarzuconego czynu, na podstawie art. 98 kw wymierzył mu karę 400 złotych grzywny, a także zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obwiniony J. P., podnosząc zarzuty:

- obraży prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 98 kw i przyjęcie, że obwiniony dopuścił się wykroczenia niezachowania ostrożności przy korzystaniu z dróg wewnętrznych;

- obraży art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodności, bez uwzględnienia reguł prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz przyjęcie, że wyjaśnienia funkcjonariuszy policji są spontaniczne, szczegółowe i spójne, konsekwentne, przekonujące, bezsprzeczne, co miało wynik na treść orzeczenia, ponieważ tylko te zeznania świadków sąd I instancji uznał za prawdziwe i dające podstawę do uznania obwinionego winnym zarzuconego mu czynu;

- obraży art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 42 § 1 kpw poprzez nie zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu mechanoskopii pomimo, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało jego wiadomości specjalnych, a co miało wpływ na treść wyroku, ponieważ opinia biegłego pozwoliłaby ustalić sekwencję poszczególnych zdarzeń i uniewinnić J. P. od zarzuconego czynu.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzuconego czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Istotą czynu zabronionego stypizowanego w art. 98 kw jest stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa innej osoby w wyniku niezachowania należytej ostrożności przez prowadzącego pojazd poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu. Użyty w tym przepisie zwrot „niezachowanie należytej ostrożności”, nie będąc zdefiniowanym przez ustawodawcę, wykładany jest przez doktrynę prawa o wykroczeniach jako nierozważne prowadzenie pojazdu, zaś samo wykroczenie ilustrowane przykładem osoby pracującej w polu zagrożonej przez nieostrożność przejeżdżającego traktorzysty ( por. komentarz do art. 98 kw w: Kodeks wykroczeń. Komentarz, prof. dr hab. Marek Bojarski, prof. dr hab. Wojciech Radecki, rok wydania: 2013, Wydawnictwo: C.H. Beck, wydanie: 6 ). Zatem w sytuacji, gdy z relacji interweniujących funkcjonariuszy M. D. i Ł. P. – na zeznaniach których sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne – wynikało, iż obydwaj obwinieni ( tak Z. P., jak i J. P. ), poruszając się ciągnikami rolniczymi po polu, czynili to w sposób nie liczący się z obecnością innych osób, tj. taki, że tylko odskakiwanie przed kierowanymi przez nich pojazdami pozwalało policjantom uniknąć kontaktu z ciągnikami ( względnie doczepionymi do nich maszynami ), to nie budzi wątpliwości, że zachowanie każdego z obwinionych znamiona wykroczenia z art. 98 kw wyczerpywało. Zarzut obraży tego przepisu nie mógł więc okazać się skutecznym.

Nietrafny był również kolejny zarzut, za pomocą którego skarżący starał się podważyć wiarygodność zeznań Ł. P. oraz M. D.. Sąd Okręgowy nie doszukał się żadnych powodów, aby uznać, iż wymienieni policjanci, składając relacje z przeprowadzonych czynności służbowych, ich przyczyny i przebieg przedstawiali nieprawdziwie. Nie wykazano, by którykolwiek z nich był z obwinionym skonfliktowany lub, by miał jakikolwiek inny powód do świadomie bezpodstawne obciążania J. P. za wykroczenie w rzeczywistości przez niego nie popełnione. Brak jest jakichkolwiek podstaw, by nie obdarzyć wspomnianych funkcjonariuszy zaufaniem co do rzetelności i obiektywności w wykonywaniu obowiązków służbowych oraz relacjonowaniu ich przebiegu. Ich spostrzeżenia w zakresie omawianego zdarzenia nie były wszak przypadkowymi, okazjonalnymi, lecz wynikały z pełnionej przez nich służby.

Jednocześnie podnieść należy, iż do prawidłowego zakończenia sprawy nie było koniecznym sięganie po wiedzę specjalistyczną biegłego z zakresu mechanoskopii. Badanie okoliczności ( mechanizmu ), w jakich doszło do uszkodzenia bron zapiętych do ciągnika obwinionego, było nieprzydatne dla wypowiedzenia się, czy obwiniony przejeżdżając w pobliżu funkcjonariuszy tworzył zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Tym samym powyższą okoliczność ( mechanizm powstania uszkodzeń bron ) uznać należało za pozbawioną znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. O tym, czy bezpieczeństwo obu funkcjonariuszy było zagrożone wskutek zachowania obwinionego podczas jazdy ciągnikiem po polu, mogła rozstrzygnąć miarodajnie wyłącznie ocena wiarygodności dostępnych sądowi I instancji osobowych źródeł dowodowych ( wyjaśnień obwinionych oraz zeznań świadków ), a do tego postulowana opnia przydatna by nie była.

Mając na uwadze, iż apelacja okazała się bezskuteczną, na podstawie przywołanych w wyroku przepisów Sąd Okręgowy obciążył obwinionego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.